

ROBERT RABIEJ
MATRYCE W RYTUALE CZASU I PRZYPADKU
Matrixes in the ritual of time and coincidence

PERFORMANCE IN THE PROCESS OF IMAGE CREATION

When considering the motif of time and coincidence I realise an idea that derives from the accidental hint that appoints a new technique. Having worked on the technique, it evolved into long-lasting experiments on the preparation of glass tiles in order to concentrate on action, which is itself much more important than the final effect. The essence of this work is to put the accent on both: the performativity and the object, the responsibility is shifted on the intellect rather than the abilities. The fields of artistic exploration changed during the realization of the research process while the project revealed new areas. The way leading from the graphic ingredient headed towards the ritual of appointing the process of image creation. Having got rid of the artistic burden, the art become more relevant to life, came nearer to everyday life. The opening of the work of art creates structures being alternative to the contemplative attitude to the artistic proposals, stimulates to defy some stereotypes. As a consequence the creation is seen as a process, the art is always being done and actually is never done. Processual, variability in time and the element of coincidental occurrence come to the fore, all that extends the traditional objectivity of the work of art. The performativity of the process of the image creation on the matrix harmonizing parallel with performativity of the creation bringing about the process, made an area where the described ritual happened.

The idea of matrixes in the ritual of time and coincidence relates to the sphere appointed beyond the reality of discourse. I propose returning to the complementarity of logos and mythos, combining the practical, effective and rational mind with the mythical space enabling to look inside the imaginative world forerunners. The withdrawal from the rationality of perception places the realization in the space of ritual, the artworks that are being born on the glass tiles show mysterious images that are the effect of the energy of world creation. They suggest the presence of dynamic rituals of life and death. That immersion in the unknown comes from the need of understanding the existence. The image that emerges from the destructive influence of time brings our attention to the inseparability of life and death, the ritual puts forth the inevitable end. Accepting the meanings that are beyond conscious creates the rite of passage. This initiation or metamorphosis is the consequence

PERFORMATYKA PROCESU DZIANIA SIĘ OBRAZU

Podjmując wątki czasu i przypadku realizuję pomysł, który korzysta z przypadkowej podpowiedzi powołującej nową technikę. Praca nad tą techniką rozwinęła się w długotrwałe eksperymenty z preparowaniem płyt szklanych, by później skupić uwagę na działaniu, wielokrotnie istotniejszym od efektu końcowego. Rozłożenie akcentów na przedmiot i performatywność jest istotą tej pracy, ciężar odpowiedzialności spada na sferę intelektu, a nie umiejętności. Podczas realizacji procesu badawczego zmieniały się płaszczyzny eksploracji artystycznej, projekt ujawniał nowe obszary. Droga wiodąca od ingrediencji graficznej zmierzała do rytuału powoływania procesu dziania się obrazu, sztuka pozbywając się maniery artystowskiej stawiała, się bliższa życiu, wychodząc poza sztukę zbliżyła się do codzienności. Otwarcie dzieła sztuki powołuje struktury stanowiące alternatywę dla postaw kontemplacyjnych wobec propozycji artystycznych, pobudza do kontestacji pewnych stereotypów. Konsekwencją tego jest pojmowanie twórczości jako procesu, sztuka ciągle staje się, a nigdy nie jest. Na pierwszy plan wyłania się procesualność, zmienność w czasie oraz element przypadkowości, co przekracza tradycyjną przedmiotowość dzieła sztuki. Postępujące badania nad preparowaniem matryc przesunęły uwagę z obrazów powstających na szybach w kierunku samego działania, koniecznego by powołać proces powstawania obrazu. Powstawanie matryc przenikało się z działaniem powołującym dzianie się obrazu. Współbrzmiały performatywność procesu powstawania obrazu na matrycy równoległe z performatywnością działania powołującego ten proces, zarysowała płaszczyznę, na której wydarzał się opisywany rytuał. Wynikiem tych zdarzeń jest rezygnacja z roli obserwatora, który opisuje zewnętrzny świat, na rzecz współuczestnictwa w nim.

Idea Matryc w rytuale czasu i przypadku odnosi się do sfery ustanowionej poza realnością dyskursu. Proponuje powrót do komplementarności logos-u i mythos-u, połączenie praktycznego, efektywnego i racjonalnego rozumu z przestrzenią mityczną, umożliwiającą wgląd w imaginacyjny świat prawzorów. Odwrót od racjonalności postrzegania sytuuje realizację w przestrzeni rytualnej inicjacji. Zanurza w nieznanym, by umożliwić poznanie istnienia. Pozwala zaakceptować poziomy pozaświadome, powołując przemianę przejścia. Umożliwia dostęp do idei i doświadczeń nie dających

się już wyjaśnić tylko racjonalnie. Powstające na płytach szklanych obrazy przedstawiają tajemnicze wizerunki, które są efektem działania energii świata, ujawniają istnienie dynamicznych procesów. Obraz wyłaniający się z destruktywnego działania czasu uświadamia nierozdzielność życia i śmierci, podpowiada nieuchronny koniec. Prowadząc nas do umieszczania życia w szerszym kontekście, umożliwiając odkrycie głębszej struktury, która nadaje mu sens.

Fizyczność matryc ma bezpośrednie przełożenie na wyłaniające się z czerni obrazy, ona jest przestrzenią tych nieokiełznanich żywiołów. Emulsja pod wpływem przypadkowych czynników zewnętrznych zaczyna pracować. Korodowanie farby powoduje powstawanie na powierzchni szyb pęknięć, rys, zgrubień, prześwitów, w niektórych miejscach emulsja odpada całkowicie, gdzie indziej przyjmuje formę precyzyjnych, ażurowych struktur. Kiedy matryce są gotowe przerywam proces i zdejmuję z nich powstałe obrazy. Matryca tworząc obraz staje się jego pierwotnym źródłem, spełnia rolę utrwalającą wyobrażenia. Swoją formą stanowi uniwersalną przestrzeń, która jest doświadczeniem wszystkich ludzi. Wyobrażenia te odciskają w umysłach ślad psychiczny, a powstały w ten sposób obraz archetypiczny dookreśla formy tworząc integralną całość. Matryce przywołują instynktowną wiedzę zakorzenioną w pierwotnej nieświadomości, nadając obrazom metafizyczny sens. Wizerunki powstałe na preparowanych szybach przeniesione zostały poza charakter intencjonalny, stają się jakby wróżbami, jednak nikt nie posiada do nich klucza interpretacyjnego. Obiektywność tych obrazów jest gwarantowana przez przypadkowe rysunki, które są odbiciem niewidocznej rzeczywistości. Wymuszają zaufanie podpowiedziom wygenerowanym przez ten, właśnie opisywany świat. Obraz powstając poza świadomością autora, dzieje się czy objawia formy i treści, które są otwartym pytaniem. Matryca przestając pełnić funkcje tylko użytkową, ujawnia obrazy docierające z pozaracjonalnej i nie zwerbalizowanej istoty rzeczy. Oczyszczenie, zredukowanie do minimum zabiegów autorskich ustanawia charakter idei artystycznej akcentując specyficzną relację pomiędzy twórcą, a dziełem. Powstawanie obrazu zachodzi niejako poza bezpośrednimi zabiegami, czy interwencjami autora, ogranicza się do arbitralnych decyzji przygotowania i umieszczenia szklanej matrycy w przestrzeni. Przełamując intencjonalność pozwala przekroczyć granicę sztuki by odnaleźć uniwersalną prawdę. Uwolnienie techniki od konieczności przymusu, pozwala otworzyć się na podpowiedzi nowych rozwiązań. Przekraczając intencjonalność, sytuuje technikę w nowym środowisku.

Opozycja zarysowana pomiędzy przypadkiem, a determinizmem jest linią biegnącą wzdłuż wolności działania się zdarzeń i przymusu konieczności. Przypadek jest nieodgadnionym porządkiem rzeczy, niezależnie, czy brak rozpoznania w chaosie wynika z niemożności uporządkowania związanej z naturą wydarzeń, czy też

of the specific man's features that create ideas and experiences which cannot be explained rationally. They provoke us to perceive life in the wider context allowing to discover the deeper structure that gives the life meaning. As a result, we resign from being a pure observer that describes the outer world in order to participate in it.

The physicality of matrixes has a direct impact on the images emerging from the blackness, it creates those uncontrollable elements. Under the influence of the accidental external factors the emulsion starts to work. The corroding of paint causes various effects on the surface of glass: cracks, scratches, thickenings, gaps, in some places the emulsion comes entirely off, in others it composes precise, openwork structures. When the matrixes are ready, I stop the process and take the ready images off. During the creation of image, the matrix becomes its primordial source, its role is to retain the reflection. Their form creates the universal space that can be experienced by everyone. The reflections leave the mental track in minds and the archetypal image that is born defines the forms creating simultaneously the integral entirety. The matrixes evoke instinctive knowledge that used to be ingrained in the primary unconsciousness, giving the images a metaphysical sense. The reflections made on the prepared glass tiles were imported beyond the intentional character, it seems they become prophecies, however nobody has a key to their interpretation. Accidental drawings that turn to be the reflection of the invisible reality, assure the images are objective. The hints given by the described world extort trust. The image that is being created beyond the consciousness of the author is happening or revealing forms and content that remain an open question. The matrix stops serving only an utilitarian function, uncovers images touching the heart of the matter that is beyond the rationality and is not verbalized. The character of the artistic idea, emphasizing the specific relation between the artist and the work of art, is established through clearing and minimizing the artist's efforts. The creation of image is done, as it were, beyond the direct author's attempts or interference. It is limited to making arbitrary decisions such as preparing and putting the glass matrix in space. Through breaking the intentionality, it enables to cross the borders of art in order to find the universal truth. Unchaining the technique from the necessity of compulsion allows to open to new solutions. I put the technique in the new environment by exceeding the intentionality.

The opposition outlined between coincidence and determinism is the line that goes along with the freedom of events' occurring and the necessity of compulsion. Coincidence becomes the mysterious order of things, regardless of the reason for the lack of recognition in chaos: whether the nature of events makes the arrangement impossible or because of the wrong perspective that is a result of the lack of appropriate distance. The fundamental issue is the outcome of interaction between the experienced sequence of events and their

unpredictable results that are stretched in time. Our existence is being modified into the ritual of constant changes, its character is being formed endlessly again and again. Coincidence, being the crux of the matter, shows absurdity and nonsense. Chaos is legitimized and replaces the absolute order, and thus appears to be the equal conception of interpretation. Unconsciousness suggests, locates the unknowable, and both, the inner mental state and the outside physical world, have inseparably a mutual influence that extends beyond the reason. Coincidence is the primordial, to mechanical laws, basis for the laws, it organizes, as it were, chaos. The baseless arrangement is made as a type of order. This huge, deep-rooted instinct of understanding forces us to explain and understand everything fully. We are trying to describe chaos, organize mysterious coincidences in order to remove any feeling of anxiety and doubt. The perversity of our nature, that leads us to the space outside of conscious, allows us to legitimize the coincidence as a source of the artistic creativity. Treating the coincidence as a creator of images is definitely a radical solution. However, by taking advantage of its surprising solutions, we may bring closer to the mystery of existence. Intuitive forms of perception have been discarded these days in favour of pragmatic and logical spirit of scientific nature. Having used the civilization benefits, I fill the remaining emptiness with the art space that becomes the means of conveying mythical thinking. In my work I create some regularity, identify the problem and make a fundamental choice that opens the realization by being able to define the effects of this control. These are the areas where coincidence has become the rightful element of the process of creation. The described research was organized in accordance with the principle, intuitions led to the unconscious power of coincidence. The aim of the research that has taken over new areas and forms, was to overcome the limitations and appoint the project in the dialogue with reality. The artistic creativity has overstepped the traditional boundaries in order to find the source of art. Looking for objective meanings that would enable to describe the existence, integrated art with its primary roots, and showed its magical character. Having restored the power of incantation, I was trying to find some values. Archaic authenticity and straightforwardness break the barriers of causality, put the conscious manifestations of will in quotation marks, limit the intentions and purify.

Through their existence, the matrixes, as well as time, reveal the composition that is a kind of a synthetic image of passing. The experiences of glass join all imprints of the past that are stuck in the moment of the process disruption. Disrupting the changes, that are the basis for the image creation, brings about the completed and fragmentary picture of time. The glass, like the mind, 'awaits' and 'remembers'. This is how the image is created. The glasses seem to be the record of the continuity of consciousness. As the matrix is the basis for memory, it reveals the compound images of time

ze złej perspektywy będącej brakiem odpowiedniego dystansu. Istotną jest tu konsekwencja doświadczanych ciągów zdarzeń z ich nieprzewidywalnymi skutkami, rozłożonymi w czasie. Zamieniając tym samym naszą egzystencję w rytuał dziania się ciągłych zmian, konstruowania jej charakteru w nieskończoność na nowo. Przypadkowość stanowiąca sedno rzeczy ujawnia absurdalność i niedorzeczność, tym samym chaos zostaje usankcjonowany, zastępując absolutny porządek stanowi równoprawną koncepcję interpretacji. Nieświadomość podpowiada, sytuuje niepoznawalne, a wewnętrzne stany psychiczne i zewnętrzny świat fizyczny nierozdzielnie mają na siebie obustronny, pozaprzy czynowy wpływ. Przypadek staje się pierwotną, względem praw mechanicznych, podstawą tych praw, to on niejako porządkuje chaos, powstaje bezprzyczynowy porządek jako pewna forma ładu. Potężny, tkwiący w nas instynkt rozumienia, zmusza do wyjaśniania i pojęcia wszystkiego do końca. Staramy się opisać chaos, uporządkować nieodgadnione zbiegi przypadków, byle tylko usunąć wszelki niepokój wątplenia. Natomiast przewrotność naszej natury, która kieruje nas w rejony pozaświadome, pozwala usankcjonować przypadek jako źródło twórczości artystycznej. Potraktowanie przypadku jako kreatora obrazów jest radykalnym rozwiązaniem. Jednak tylko korzystając z jego zaskakujących propozycji można zbliżyć się do tajemnicy istnienia. Intuicyjne formy percepcji zostają w dzisiejszym świecie odrzucone na rzecz pragmatycznego i logicznego ducha racjonalnej naukowości. Nie rezygnując ze zdobyczy cywilizacji, wypełniam powstałą pustkę przestrzeniami sztuki, która staje się w ten sposób nośnikiem myślenia mitycznego. W swoich działaniach konstruując pewne prawdziwości, wskazuję na problem oraz dokonuję zasadniczego wyboru, który potrafiąc określić efekty tego podporządkowania, otwiera realizację. Są to przestrzenie, w których przypadek stał się pełnoprawnym elementem procesu twórczego. Zasada ta organizowała opisywane badania, intuicje prowadziły do zaufania nieświadomej sile przypadku. Poszukiwania anektujące nowe przestrzenie i formy wypowiedzi miały na celu przełamać ograniczenia, powołać projekt w dialogu z rzeczywistością. Artystyczne działania przekroczyły tradycyjne granice, by odnaleźć źródła sztuki. Poszukiwanie obiektywnych znaczeń umożliwiających opis bytu scalało sztukę z jej pierwotnymi korzeniami, odnajdywało jej magiczny charakter. Przywracając siłę zaklęcia próbowałem odnaleźć pewne wartości. Archaiczna autentyczność i bezpośredniość przełamuje bariery przyczynowości, bierze w cudzysłów świadome przejawy woli, redukując intencje oczyszcza.

Matryce podobnie jak czas, trwając ujawniają obraz będący pewnym syntetycznym obrazem przemijania. Doświadczenia szyby łączą wszystkie odciski przeszłości zawieszone w momencie przerwania procesu. Przerywanie zmian, które są podstawą dziania się obrazu, powołuje skończony wycinkowy obraz czasu. Szyba jak umysł „oczekuje” i „pamięta”. Tak powstaje obraz. Szyby są zapisem ciągłości świadomości. Matryca stanowiąc podłoże pamię-

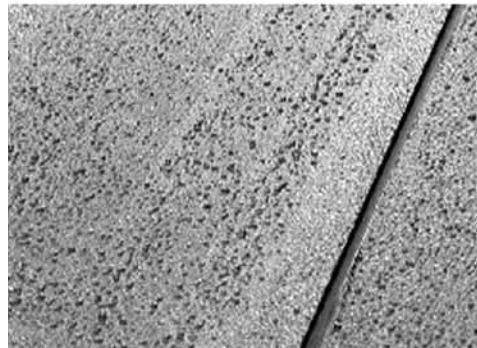
ci ujawnia złożone obrazy czasowości, która zostawia swój ślad na powierzchni matryc. Przemijające trwanie zostaje utrwalone w szybach jako obraz wewnętrznego czasu. Czas staje się źródłem obrazu, a nieokiełznana siła instynktu przynależna życiu tworzy powstające wizerunki. Tak jak on powstaje poza świadomymi obszarami działań, one bezpośrednio i w całości ujawniają nam oryginalny obraz rzeczywistości. Matryce zostają pamięcią trwania, by dalej jako byt czasowy stać się dowodem końca. Matryce stają się formą czasu.

Powołując rytuał dziania się obrazu, powołuję niejako matryce do swoistego istnienia, które ma swój początek i koniec. Preparowane szyby pokryte emulsją, na początku nie zawierają w sobie żadnych obrazów, są czystą, czarną kartą, ukryte wizerunki pojawiają się w miarę upływu czasu. Destrukcja wynikająca z powstawania obrazu na skutek upływu czasu jest obrazem przemijalności, nadchodzący koniec jest dosłownie wryty na powierzchni matryc. One to, powołane na krótką chwilę, rejestrują ślady bytowania, są jakby przestrzenią pamięci, która autoryzuje i ujawnia treść. Matryce są śladem efemerycznym, obraz rodzi się jako powstający element z zanikania swego pierwotnego bytu. Rytuał dziania się obrazu zaprzecza kanonowi graficznemu oferując w zamian niepowtarzalność. Działanie powołujące proces dziania się obrazu jest swoistym rytuałem, natomiast obraz jest wynikiem przypadku, działania jego nie usystematyzowanej siły w określonym czasie. Przypadek będąc kreatorem obrazów w niekontrolowany sposób tworzy zaskakujące wizerunki, a czas determinuje ich powstanie. To dzianie się obrazu w czasie, zbliża do tajemnicy, ujawnia schyłek, niezmiennie doświadczenie istoty ludzkiej. Jest to projekcja egzystencjalnych płaszczyzn istnienia na płaszczyznę matrycy. Funkcję sztuki względem życia dokładnie opisuje ich wzajemny stosunek, życie jest istotą sztuki. Opisywany projekt odnosi się do szerokiej perspektywy doświadczanych aspektów bytu, stapia jednostkowe przeżycia w uniwersalnej rzeczywistości istnienia. Obrazy powstałe na płytach szklanych są zawieszonymi w czasie wizerunkami przeszłości. Każdy z zestawów miał inny określony czas swojego trwania, miało to bezpośredni wpływ na ostateczny kształt powstałych obrazów. Proponowane wizerunki nie kryją nic pewnego, przedstawienia pobudzają wyobraźnię, znacząc tropy nie dają gotowych odpowiedzi, przez przypadkową improwizację uruchamiają świadomość docierającą z nieświadomości. Nie dookreślając form plastycznych, dają im dodatkowe możliwości oddziaływania, pozostawiając te formy poniekąd otwarte, nie kierują uwagi na konkretną historię. Omawiany proces badawczy odnosi się do naszej egzystencji ujętej w ogólnej perspektywie, traktuje o pewnych cechach właściwych rodzajowi ludzkiemu. Jest próbą powołania plastycznej koncepcji opisującej byt.

Robert Rabiej

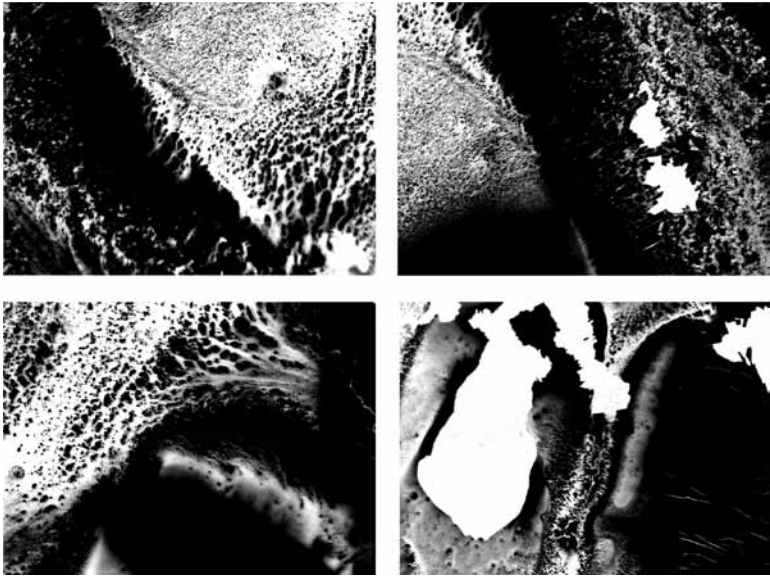
The time leaves a trace on the surface of the matrixes. The passing duration is fixed on the glass as the inner image of time. Time becomes the source of image while the uncontrollable power of life instinct creates the reflections. As well as the image, the power is born beyond the conscious areas of action. The reflections reveals us the original picture of reality in a direct and entire way. The matrixes hold the memory of duration in order to become later a time entity as a proof of an end. The matrixes become a form of time.

Through appointing the ritual of image occurring, I cause, as it were, the existence of matrixes, that has the beginning and the end. The prepared glasses, covered with emulsion, do not initially show any images, they are clear, black card, the hidden pictures emerge as time goes by. The destruction resulting from the image creation as a consequence of the passage of time is a picture of transience, the approaching end is literally engraved on the surface of the matrixes. Although they have been appointed for a short period of time, they record the trace of existence, as if they become the space for memory that authorises and reveals the essence. The matrixes are an ephemeral trace, the image is born as an element after its primary existence has disappeared. The ritual of image occurring denies the graphic principles, offering unrepeatability instead. The action that appoints the process of image occurring is a specific ritual, however the image is a result of coincidence, its action does not regularise the power in the particular time. The coincidence as an image creator brings about, in an uncontrolled way, surprising pictures and time determines their creation. The image occurring in time draws us nearer to the mystery, shows decadence, constant experience of a human being. This is a projection of the existential area of being on the surface of the matrix. The function of art in life is precisely described by their mutual relation, life is the essence of art. The described project relates to the wide perspective of the experienced aspects of being, merges individual feelings with the universal reality of existence. The compositions that are born on the glass tiles are the images of past suspended in time. Each set lasted for a different specific time that had a direct influence on the final shape of the created images. The proposed images hide nothing certain, they stimulate imagination, living the trial give no ready answers, through the accidental improvisation they trigger off the consciousness reaching from the unconsciousness. They do not specify artistic forms, they give them additional opportunities of influence, in a way leaving the forms open, they do not attract the attention to the concrete history. The research process we are considering refers to our existence seen from a general perspective, mentions some features typical of the human race. It is an attempt of appointing an artistic conception that would describe the existence.

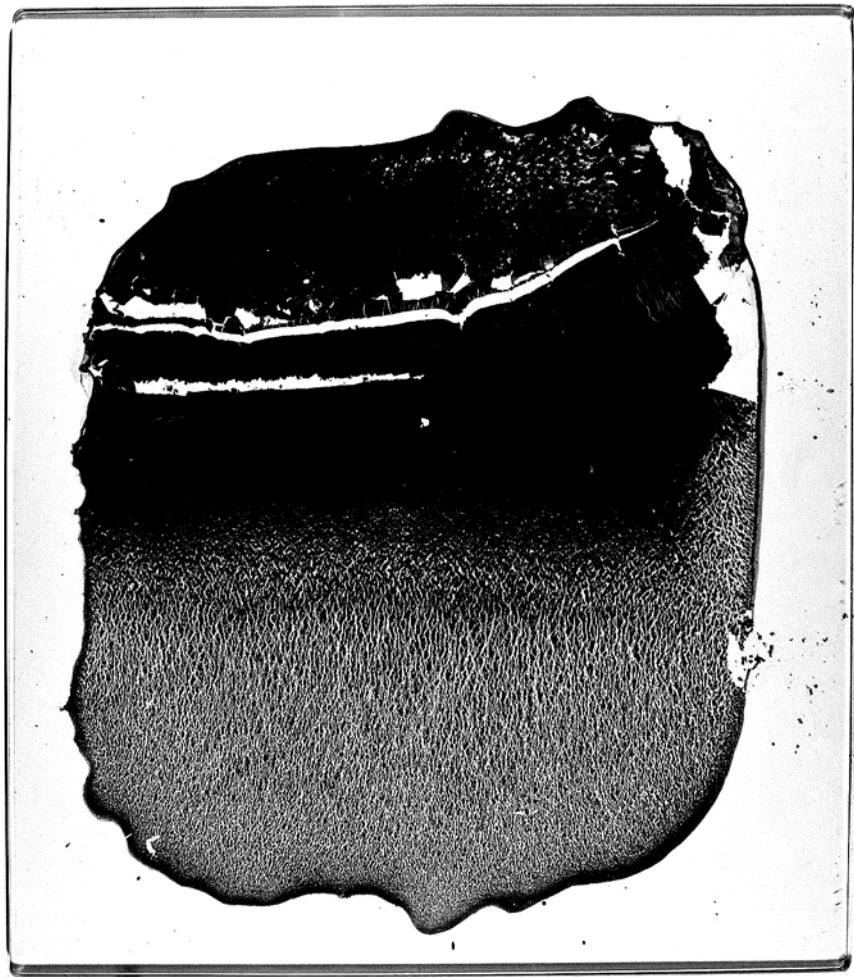




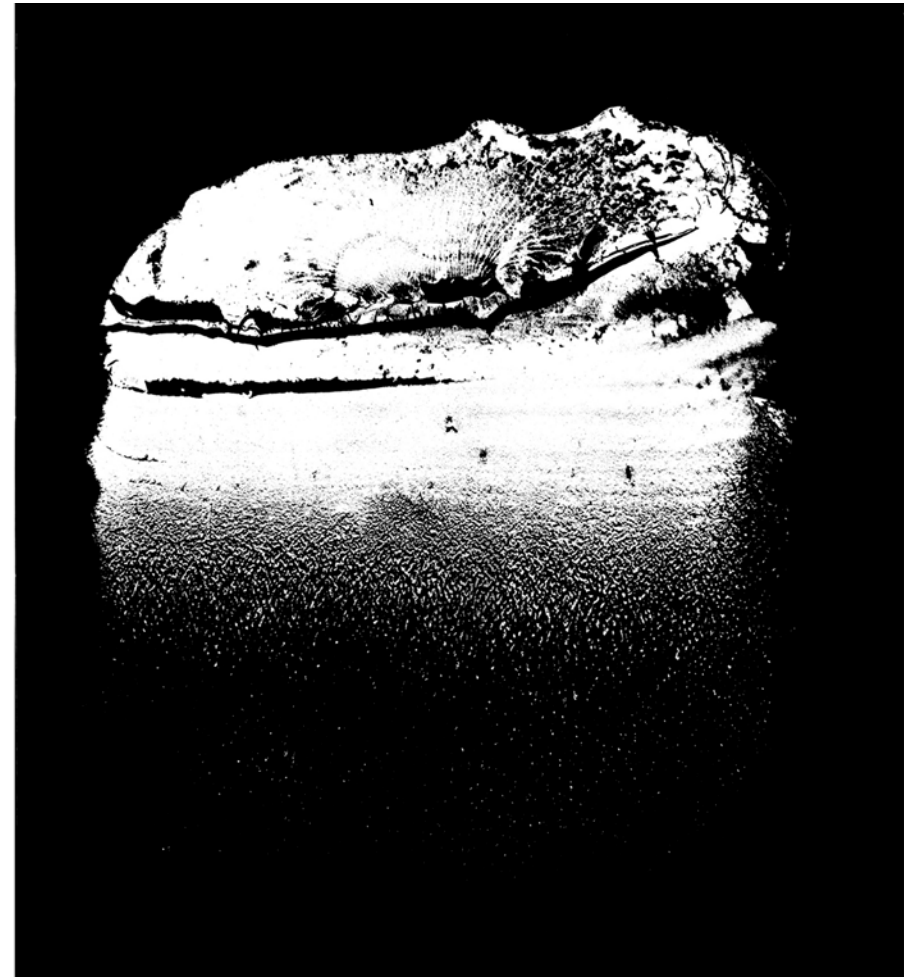
Pracująca matryca / Working matrix



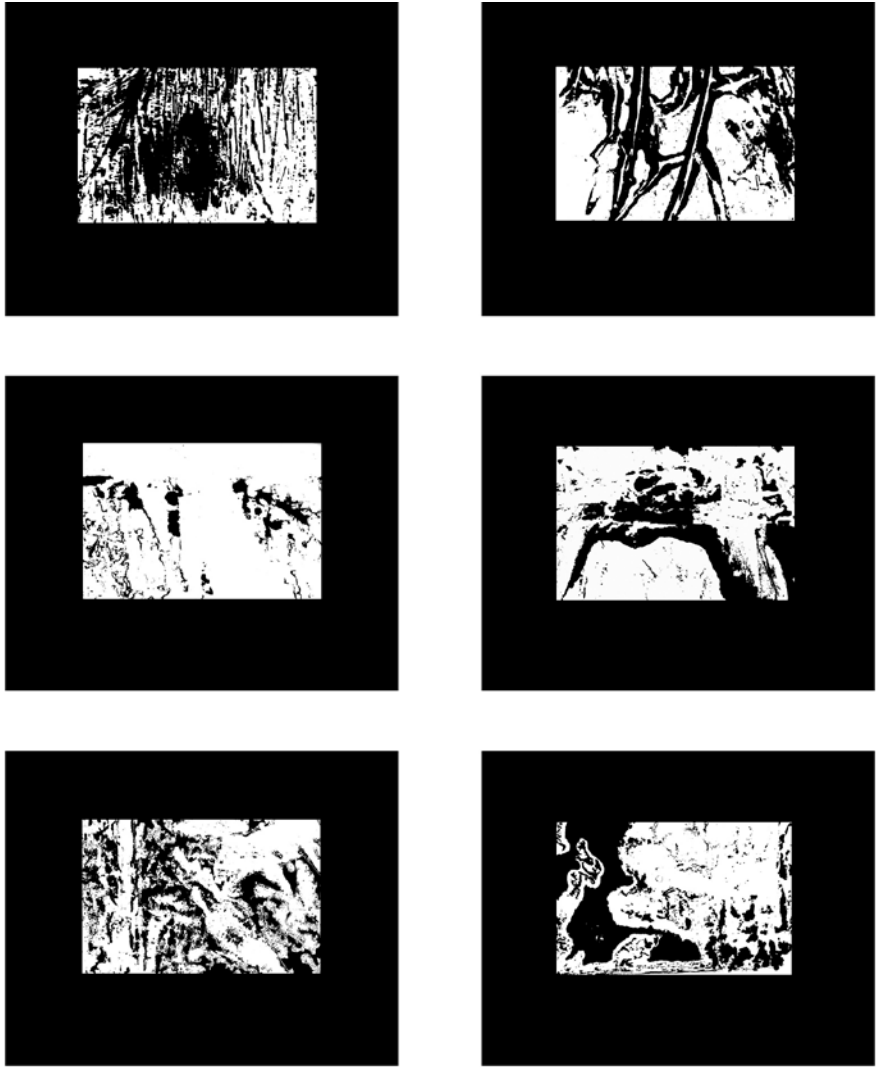
Closing-up the surfaces of matrixes / Zbliżenia powierzchni matryc



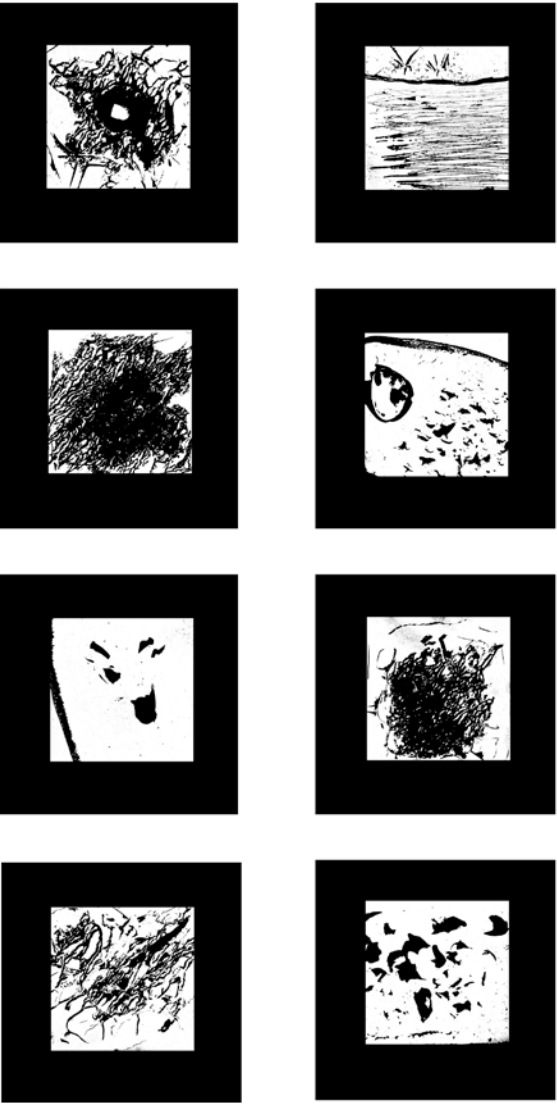
Gotowa, wywołana matryca / Ready, developed matrix



Contact photosensitive reproduction / Stykowa reprodukcja światłoczuła



21.09.1997–01.03.1998, zestaw obiektów graficznych / set of graphic objects, 250 x 200 mm



11.05–09.07.2000, zestaw obiektów graficznych /set of graphic objects, 200 x 200 mm



01.10–10.11.2003, zestaw obiektów graficznych / set of graphic objects, 400 x 300 mm

22.01.2007–22.02.2008, zestaw obiektów graficznych / set of graphic objects, 280 x 200 mm







Obrona doktoratu w dziedzinie Sztuk Pięknych, w dyscyplinie Grafiki na Wydziale Artystycznym UMCS w Lublinie
PhD thesis in the field of Fine Arts, discipline: Graphics, defended at the Faculty of Fine Arts, Maria Curie Skłodowska University in Lublin
Publiczna obrona / Public defence of the thesis: 19.04.2011
Promotor / Thesis promoter: prof. JAN FRANCISZEK FERENC
Recenzenci / Reviewer of the PhD thesis: prof. JANUSZ CYWICKI, prof. PIOTR LECH

...Robert Rabiej convinces us that the seemingly conceptual action can be transferred to the areas of artistic illustration and the graphics can be put in the new dimensions of perception [...] The author decides the role of coincidence, provoking it to the “image happening”. The matrix, ritual, time and coincidence unite as a whole finishing this inspiring process. The time stops and leads to the creation of a new value of the image...

...The artist proposes very interesting actions basing on his own experiences and moreover, on his unique technique of image/matrix creation and record. As a result of this process, the matrixes are automatically covered with black and white abstract image being the objective, physical record of the surrounding reality. In a sense, the author *a priori* accepts everything that may happen, irrespectively of his will, trusting the coincidence as a form of pure cognition. In the direct line it comes out of the fact of cognition itself, that, at the same time, is not disrupted with experience, knowledge or any other sensation...

...It is difficult to deny some kind of primary beauty of those created graphic objects, relaying on a simple combination of black and white, by and large atonal, where the impression of atonality is born from amazing, partly organic and partly abstract, structures. [...] They are expressive in their succinctness of means, which are not the effect of the author's action but its abandonment. They create a type of iconosphere and are very suggestive in the proposed combinations. [...] Created as a result of, among other things, casual occasion, have an aspect of unexpected occasion, that is very important in creation, and especially when considering Robert Rabiej's actions. The assumption is broad enough not to be locked in the field of precisely described artefacts but gives it the ability of experimenting and widening the spectrum of both: the method itself and the programme assumptions of the “performance of image occurring”...

...Robert Rabiej przekonuje nas, że z pozoru koncepcyjne działanie można przenieść w obszary twórczego obrazowania i wprowadzenia grafiki w nowe wymiary percepcji. [...] Autor decyduje o roli przypadku, prowokując go do „dziania się obrazu”. Matryca, rytuał, czas i przypadek jednoczą się w całość zamykając ten ciekawy proces. Zatrzymuje się czas i doprowadza do powstania nowej wartości obrazu...

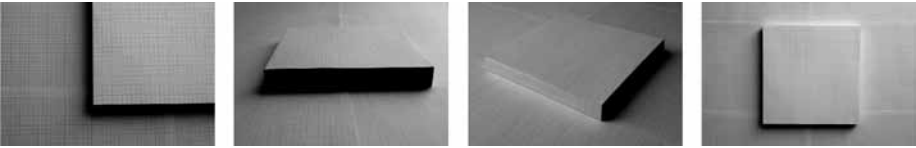
prof. Jan Franciszek Ferenc

...Artysta proponuje bardzo interesujące działania, opierające się na własnych doświadczeniach i co więcej, na wynalezionej przez siebie unikatowej technologii powstawania i zapisu obrazu/matrycy. W wyniku tego procesu, na matrycach powstaje/zostaje samoczynnie zapisany czarno-biały, abstrakcyjny obraz będący obiektywnym, fizycznym zapisem otaczającej rzeczywistości. Autor niejako *a priori*, akceptuje wszystko to co się stanie, niezależnie od jego woli, zdając się na przypadek jako formę czystego poznania, wynikającego w prostej linii z samego faktu poznania, niezakłóconego przy tym doświadczeniem, wiedzą czy jakimkolwiek innym doznaniem...

prof. Janusz Cywicki

...Powstałym obiektem graficznym, bazującym na prostym zestawieniu czerni i bieli, gdzie wrażenie tonalności tworzy się z zadziwiających struktur na poły organicznych na poły abstrakcyjnych trudno jest odmówić jakiegoś pierwotnego piękna. [...] Są ekspresyjne w swej lapidarności środków, będących przecież nie efektem działania autora lecz w wyniku jego zaniehania. Tworzą rodzaj ikonosfery i są w proponowanych zestawieniach bardzo sugestywne. [...] Zaistniałe w wyniku m.in. zdarzeń przypadkowych, mają w sobie również aspekt twórczego, nieoczekiwanego zdarzenia, tak istotnego w twórczości w ogóle, a wypadku działań Roberta Rabieja szczególnie ważne. Przyjęte załorzenie jest przy tym wystarczająco pojemne, by nie zamykać go tylko w obszarze kreacji ściśle określonych artefaktów, lecz daje mu możliwość eksperymentowania i poszerzanie spektrum zarówno w zakresie samej metody jak i założeń programowych owej „performatyki dziania się obrazu”...

prof. Piotr Lech



Wystawa: / Exhibition: LUBELSKIE TOWARZYSTWO ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH
GALERIA LIPOWA 13, KWIECIEŃ 2011

Koordinator wystawy: / Coordinator of an exhibition: PIOTR MAJEWSKI

Zdjęcia dokumentu filmowego: / Photos of a film document: MARCIN MARON









ROBERT RABIEJ

Pochodzący z Łodzi artysta, animator kultury, absolwent Akademi Teatralnej w Warszawie, doktor sztuk pięknych, wykładowca fotografii, mieszka i pracuje w Lublinie. Autor video- instalacji, projektów audytywnych oraz interwencji w przestrzeni publicznej. Uważa, że przenikanie się koncepcji w historii myśli, wynika z jednego, tożsamego źródła. Natomiast nieskończona ilość sposobów recepcji powoduje pozorny chaos, gdzie nieodgadnione staje się przypadkiem, a proces poznania odbywa się w skończonym czasie. / The artist born in Łódź, culture animator, graduate of The Aleksander Zelwe-rowicz Theatre Academy in Warsaw, Doctor of Fine Arts, photography teacher, lives and works in Lublin. The author of the video installations, auditive projects, interventions in the public space.He believes that merging of ideas in the history of thought results from one identical source. However, the endless number of ways of reception cause an illusory chaos, where the inscrutability becomes the coincidence and the process of cognition is held in the limited time.

Wystawy i działania indywidualne: / Exhibitions and individual action:

2012 *Fotografia elementarna*, fotografia, video, Galeria Za Szklém, Wrocław.

2011 *Matryce w rytuale czasu i przypadku*, obiekty graficzne, video, Galeria Lipowa 13, Lublin.

2010 *Lumen X09*, video, fotografia, Galeria Rybna 4, Lublin.

2009 *Odlot*, mural w przestrzeni publicznej, Łódź.

2008 *Beton jest piękny*, akcja w przestrzeni publicznej, Lublin.

2008 *Przeciw architekturze*, instalacja, Galeria Konduktorownia, Częstochowa.

2006 *lumen Adoracja*, instalacja, mieszkanie prywatne, Lublin.

2005 *Fotografia Teatralna*, fotografia, Akademia Teatralna, Warszawa.

2001 *Obrazy światła*, fotografia, Galeria Domu Narodowego, Cieszyn.

2000 *Ostatni seanSens*, performance dźwiękowy w przestrzeni publicznej, Łódź.

1999 *Biało-czarne ikony kiczu*, fotografia, Ośrodek Badań Twórczości Jerzego Grotowskiego i Poszukiwań Teatralno-Kulturowych, Wrocław.

1998 *Obraz zastępczy – jakość światopodobna*, fotografia, Galeria Za Kratą, Opole.

Wystawy i działania zbiorowe: / Exhibitions and collective action:

2012 *Centras VII*, video, Międzynarodowy Festiwal Nowych Mediów, Kowno, Litwa.

2012 *Patience of paper*, grafika, Queensland College of Art, Brisbane, Australia.

2012 *Na papierze bez granic*, fotografia, Galeria Sztuki Dwór Karwacjanów, Gorlice.

2011 *16 wschodni salon sztuki*, fotografia, Galeria MBP im. Łopacińskiego, Lublin.

2011 *No Budget Show III*, fotografia, Galeria Kordegarda, Warszawa.

2010 *Sztuka i wirtualność*, instalacja, Galeria Zajezdnia, Lublin.

2009 *Enter 7*, instalacja, Międzynarodowy Festiwal Nowych Mediów, Szawle, Litwa.

2008 *baSen dekonstrukcji*, interwencja artystyczna w przestrzeni publicznej, Druskienniki, Litwa.

2005 *PSF*, instalacja, Centrum Kultury, Lublin.

2004 *Galeria Bezdomna*, fotografia, Kolegium Sztuk Pięknych, Kazimierz Dolny nad Wisłą.

2003 *...*, fotografia, Galeria Ateneum Młodych, Warszawa.

2000 *Piękno zastane*, fotografia, Galeria Sztuki Współczesnej, Opole.

1999 *widzenieNie monochrom*, fotografia, Galeria Sztuki K.O.K., Kłodzko.

1997 *Vis ‘a vis bla bla*, video-instalacja, performance, sala teatralna, PPSKAKiB., Opole.

© 2012 Wydział Artystyczny UMCS w Lublinie
Tłumaczenie: / Translation: Magdalena Wielogórska
Projekt graficzny: / Graphics design: Robert Rabiej
Lublin 2012

ISBN 978-83-935152-1-9